

Sygn. akt III AUa 519/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska (spr.) SSA Jolanta Hawryszko
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2012 r. w Szczecinie

sprawy H. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 16 kwietnia 2012 r. sygn. akt IV U 312/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

### **III A Ua 519/12**

#### **Uzasadnienie:**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 24 stycznia 2012 r. odmówił H. P. wyrównania świadczenia rentowego za okres od 1 stycznia 1992 r. do 14 listopada 1994 r. oraz wypłacenia żądanych odsetek wskazując, że wniosek w przedmiocie podwyższenia świadczenia wpłynął do organu rentowego w grudniu 2011 r., co powoduje niemożność jego uwzględnienia ze względu na znaczny upływ czasu.

W odwołaniu od powyższej decyzji H. P. wniósł o jej zmianę poprzez uwzględnienie jego żądania wskazując, że organ rentowy nieprawidłowo wyliczył wysokość świadczenia rentowego ustalonego decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 5 marca 1992 r.; nie przyjął bowiem do podstawy wymiaru świadczenia podstawy wymiaru składki za 1980 rok w pełnej wysokości.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podkreślając, że ubezpieczony złożył wniosek o ponowne przeliczenie świadczenia rentowego w 2011 roku, w sytuacji gdy nie ma prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od 2001 roku. Wprawdzie ubezpieczony nadal korzysta ze świadczenia z zakresu ubezpieczeń społecznych, ale od 2001 roku (decyzją z dnia 28 marca 2001 r.) jest to świadczenie emerytalne. Zaś wysokość tego świadczenia obliczono już w sposób prawidłowy z uwzględnieniem prawidłowej podstawy wymiaru składki za rok 1980.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy oparł o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 1 marca 1992 r. przyznał ubezpieczonemu H. P. prawo do renty inwalidzkiej. Do ustalenia podstawy wymiaru renty organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składki z kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych przez ubezpieczonego z ostatnich 12 lat. Ubezpieczony wskazał lata 1980-1982. Wysokość świadczenia wyliczona w oparciu o żądany okres okazała się błędna, ponieważ nieprawidłowo przyjęto podstawę wymiaru składki skarżącego za 1980 rok. Organ rentowy uwzględnił jedynie wynagrodzenie za okres od 2 maja do 31 grudnia 1980 r. uzyskane w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R.. Pominął natomiast podstawę wymiaru składki za okres od 1 stycznia do 30 kwietnia 1980 r. kiedy to H. P. prowadził działalność gospodarczą na własny rachunek. Stąd zamiast kwoty 59.088 zł przyjęto 45.098 zł. Spowodowało to obniżenie wskaźnika wymiaru świadczenia z 65,86% do 59,98%. Ubezpieczony nie zaskarżył przedmiotowej decyzji i świadczenie rentowe, wyliczone w sposób w niej wskazany, otrzymywał do marca 2001 roku. Wówczas to, mocą decyzji z dnia 28 marca 2001 r. ustalono prawo skarżącego do emerytury. Wysokość emerytury wyliczono w sposób prawidłowy, z uwzględnieniem pełnej podstawy wymiaru składki za rok 1980. Ta decyzja również się uprawomocniła.

Dopiero w sierpniu 2011 r. H. P. złożył odwołanie od decyzji z dnia 30 kwietnia 1992 r. i zakwestionował wysokość wyliczonego świadczenia. Sąd Okręgowy w Koszalinie postanowieniem z dnia 7 września 2011 r. (sygn. akt IV U 857/11) odrzucił odwołanie od powyższej decyzji, natomiast żądanie ubezpieczonego w przedmiocie wyrównania świadczenia rentowego, potraktował jako nowy wniosek i przekazał organowi rentowemu do rozpoznania. W wyniku tego Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wydał decyzję odmawiającą wznowienia postępowania administracyjnego w trybie art. 114 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Również tym razem ubezpieczony złożył odwołanie, stąd decyzja stała się przedmiotem postępowania przed Sądem Okręgowym w Koszalinie. W trakcie postępowania sądowego skarżący zmienił swoje roszczenie oświadczając, że nie domaga się wznowienia postępowania i w tym zakresie cofnął odwołanie, wniósł natomiast o ponowne przeliczenie świadczenia rentowego i wypłatę różnicy pomiędzy kwotą wyliczoną przez organ rentowy, a kwotą właściwą. Wniosek tak sformułowany oznaczał, że H. P. domaga się ponownego ustalenia wysokości świadczenia rentowego w trybie art. 133 ustawy emerytalno-rentowej. W tej sytuacji Sąd, postanowieniem z dnia 5 grudnia 2011 r. (sygn. akt IV U 1140/11), umorzył postępowanie w zakresie zaskarżonej decyzji, a nowy wniosek przekazał organowi rentowemu do rozpoznania.

Wykonując powyższe postanowienie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. wydał decyzję będącą przedmiotem niniejszego postępowania. Mocą tej decyzji odmówił ponownego ustalenia wysokości świadczenia z uwzględnieniem wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 65,86% i wypłaty wyrównania wraz z odsetkami wskazując na niemożność ponownego ustalenia wysokości świadczenia wobec braku przesłanek zarówno z art. 133, jak i 114 ustawy emerytalno-rentowej.

Sąd Okręgowy wskazał, że ustalony stan faktyczny nie jest pomiędzy stronami sporny, a odwołanie jest nieuzasadnione.

Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zgodnie z art. 133 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. nr 162, poz. 1118; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone

świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż:

- 1) od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu,
- 2) za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, o którym mowa w pkt 1, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego lub odwoławczego.

Sąd Okręgowy podniósł, że ustawa emerytalna w przytoczonym przepisie sankcjonuje swoistą instytucję przedawnienia, bowiem w świetle przywołanego przepisu można uzyskać wyrównanie świadczenia jedynie za okres trzech lat, przy czym datę początkową tego okresu wyznacza data złożenia wniosku o ponownie przeliczenie świadczenia bądź wydanie decyzji z urzędu.

Sąd meriti natomiast miał na uwadze, że w sprawie nie ulega wątpliwości, iż H. P. zgłosił wniosek o ponowne przeliczenie świadczenia rentowego w 2011 roku. Ta okoliczność jest w sprawie bezsporna, jak również bezspornym pozostaje fakt, że roszczenie o ponowne przeliczenie dotyczy świadczenia rentowego ustalonego na podstawie decyzji z dnia 30 kwietnia 1992 r., które od 2001 roku przestało być wypłacane. Tym samym, w ocenie tego sądu żądanie ubezpieczonego należy uznać za spóźnione. Zważywszy na okresowy charakter świadczenia rentowego oraz fakt, że od 10 lat nie jest już wypłacane, Sąd Okręgowy uznał, że - w świetle art. 133 ust. 1 - ubezpieczony nie może skutecznie domagać się wypłaty wyrównania, pomimo niewątpliwego błędu organu rentowego.

Dalej sąd pierwszej instancji podniósł, że w myśl art. 133 ust. 2 przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, z tym, że za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację. Wprawdzie H. P. w sprawie o sygn. akt IV U 1140/11 wyraźnie stwierdził, że nie domaga się wznowienia postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia wysokości świadczenia rentowego, to w związku z odniesieniem się do tego przepisu w zaskarżonej decyzji oraz w odwołaniu ubezpieczonego Sąd Okręgowy wskazał, że skarżący nie spełnia przesłanek koniecznych do wznowienia postępowania w trybie art. 114 ust. 1. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość. W takim stanie faktycznym, organ rentowy na wniosek lub z urzędu dokonuje ponownego ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości. W ocenie tego Sądu, w niniejszej sprawie taka sytuacja nie zaistniała, bowiem wszelkie okoliczności istotne dla sprawy znane były zarówno organowi rentowemu jak i ubezpieczonemu przed wydaniem decyzji o ustaleniu prawa do renty inwalidzkiej. Do nieprawidłowego wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia doszło na skutek przeoczenia po stronie organu rentowego. Jednocześnie sąd meriti podkreślił, że ubezpieczony, jako strona postępowania, mógł zaskarżyć tę decyzję i w drodze odwołania domagać się jej zmiany. Nie uczynił tego i doprowadził do uprawomocnienia się decyzji, która w niezmienionej postaci obowiązywała przez cały okres posiadania przez skarżącego uprawnień rentowego.

Przy czym Sąd Okręgowy zaznaczył, że nawet gdyby organ rentowy wznowił postępowanie i wydał nową decyzję, to i tak ubezpieczony nie mógłby uzyskać wyrównania świadczenia, bowiem zgodnie z art. 133 ust. 2 przepisy o ograniczeniu czasowym zawarte w ustępie pierwszym przytoczonego przepisu stosuje się odpowiednio również w razie ponownego ustalenia prawa do świadczeń lub ich wysokości wskutek wznowienia postępowania przed organami odwoławczymi albo wskutek kasacji, przy czym za miesiąc zgłoszenia wniosku przyjmuje się miesiąc wniesienia wniosku o wznowienie postępowania lub o kasację. Tym samym okres wyrównania świadczenia H. P. można by liczyć maksymalnie trzy lata wstecz poczynając od października 2011 roku, a jak wcześniej zaznaczono, w tej dacie ubezpieczony już od 10 lat nie był uprawniony do renty.

Nadto sąd pierwszej instancji podkreślił, że stosunki prawne (w szerokim tego słowa znaczeniu) wymagają stabilizacji i w związku z tym muszą istnieć określone ramy czasowe dla dochodzenia roszczeń z nimi związanych. H. P. miał dużo

czasu dla złożenia wniosku o zmianę decyzji rentowej (ponad 10 lat), skoro tego nie uczynił, to tym samym doprowadził do utraty uprawnień z tym związanych.

Mając na względzie powyższe rozważania sąd pierwszej instancji uznał zaskarżoną decyzję za zgodną z prawem i na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. odwołanie oddalił.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się H. P., który w wywiezionej apelacji podniósł zarzut naruszenia art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej. Nadto apelujący zarzucił, że niektóre ustalenia sądu pierwszej instancji nie są zgodne z prawdą, bowiem nieprawdą jest, iż świadczenie rentowe zostało ustalone - naliczone decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 5 marca 1992 r. Na podstawie takiej decyzji nie została dokonana nigdy żadna wypłata. Natomiast prawdą jest, że świadczenie rentowe skarżącego zostało naliczone decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 30 kwietnia 1992 r., na wniosek z dnia 17 kwietnia 1992 r.

W decyzji tej wskazano szczegółowe naliczenie świadczenia rentowego, które zostało zaniżone, o czym wtedy apelujący nie miał pojęcia, bowiem nie orientował się w kruczkach naliczeniowych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dalej apelujący podniósł, że rozpoznając wniosek z dnia 17 kwietnia 1992 r. organ rentowy winien był uwzględnić wówczas obowiązującą kwotę bazową czyli 2.426.000 zł, a nie jak to uczynił i przyjął organ 1.778.589 zł. Przy czym, przyjęto również zaniżony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru, bo 59,42%, a powinno być 65,86%.

W ocenie apelującego, organ rentowy nie popełnił żadnego błędu, a jego działanie było zamierzone, czego dowodem jest fakt, że w decyzji o przeliczeniu świadczenia rentowego z dnia 14 listopada 1994 r. utrzymano zaniżony wskaźnik, tj. 59,42%, aż do roku 2001. Zatem w sprawie, według skarżącego nie ma zastosowania art. 133 ustawy emerytalnej.

Dalej ubezpieczony podniósł, że nieprawdą jest, iż wcześniej nie zwracał się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych o prawidłowe przeliczenie renty, bo do organu rentowego zwracał się w tej sprawie w pismach z dnia 2 lipca 2004 r. i 15 czerwca 2005 r., w których zwracał uwagę na przyjęcie zaniżonej kwoty bazowej. Wtedy jeszcze apelujący nie zorientował się, że zaniżony został wskaźnik wysokości podstawy wymiaru.

Zdaniem ubezpieczonego w sprawie winien mieć zastosowanie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, bowiem przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy ujawnia się okoliczności istniejące przed wydaniem decyzji, a taka sytuacja właśnie zaistniała, ponieważ przed wydaniem decyzji okoliczności istotne dla sprawy nie były dla znane skarżącemu. Apelujący podniósł, że przed wydaniem decyzji nie był obeznany z ustawami, artykułami, przepisami dotyczącymi ubezpieczeń rent i emerytur oraz sztuczkami stosowanymi przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Podnosząc powyższe apelujący wniósł o uwzględnienie odwołania i przeliczenia świadczenia rentowego przyznanego decyzją z dnia 30 kwietnia 1992 r., biorąc pod uwagę właściwy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tj. 65,86% oraz prawidłową (a nie zaniżoną) kwotę bazową, tj. 2.426.000 zł, o wyrównanie strat za okres od 1 marca 1992 r. do 14 listopada 1994 r. z naliczeniem odsetek za okres od 1 marca 1992 r. do chwili wyrównania.

### ***Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:***

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Zarzut nieprawidłowych ustaleń faktycznych sprawy nie ma znaczenia dla oceny jej rozstrzygnięcia, ponieważ istotne okoliczności w sprawie są bezsporne. Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia dokonane przez sąd pierwszej instancji, z zastrzeżeniem, że prawo do renty inwalidzkiej zostało przyznane ubezpieczonemu od dnia 1 stycznia 1992 r., a wypłata świadczenia została podjęta od dnia 1 marca 1992 r. Natomiast w sprawie, jak słusznie zauważył skarżący, nie została wydana decyzja z datą 1 marca 1992 r. Sąd Apelacyjny podziela także w całości rozważania prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, przy uwzględnieniu art. 133 ust. 1 pkt. 1 tej ustawy, należało uznać za chybiony. Przedmiotem sporu jest żądanie wyrównania świadczenia rentowego przyznanego ubezpieczonemu od

dnia 1 stycznia 1992 r. do dnia 14 listopada 1994 r. wraz z odsetkami. Art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej stanowi, że prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

W sprawie bezspornym jest, że ubezpieczony przedkładając wniosek o rentę w dniu 13 stycznia 1992 r. wniósł o ustalenie podstawy wymiaru świadczenia przy uwzględnieniu wynagrodzeń wypłaconych za okres 3 kolejnych lat kalendarzowych z ostatnich 12 lat kalendarzowych tj. od 1 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 1982 r. jednocześnie załączając zaświadczenie o okresie ubezpieczenia rzemieślnika od września 1979 r. do 30 kwietnia 1980 r. ze wskazaniem podstawy ubezpieczenia 3.500 zł (k. 13 plik I akt ZUS), a także zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu za okres zatrudnienia w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w R. (k. 35 plik I akt ZUS). Zatem, okoliczności te były znane stronom przed wydaniem decyzji. Również wysokość kwoty bazowej obowiązującej na dzień złożenia wniosku (13 stycznia 1992 r.), jak i na dzień wydania wskazywanej przez ubezpieczonego decyzji z dnia 30 kwietnia 1992 r., była okolicznością powszechnie znaną. Dlatego okoliczności te podnoszone przez ubezpieczonego jako uzasadnienie do wznowienia postępowania w sprawie ustalenia wysokości świadczenia rentowego w okresie od 30 kwietnia 1992 r. do 14 listopada 1994 r. nie spełniają warunków, o których mowa w przywołanym przepisie.

Nadto w ocenie Sądu Apelacyjnego podstawą żądania skarżącego, jak wskazano już wyżej, jest nie tylko art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, ale także art. 133 tej ustawy, skoro H. P. domaga się wypłaty wyrównania zaniżonego świadczenia. Dlatego prawidłowo sąd pierwszej instancji mając na uwadze obie regulacje uznał, że w sprawie pomimo popełnienia przez organ rentowy błędu przy ustalaniu wysokości świadczenia rentowego w decyzji z dnia 30 kwietnia 1992 r., nie może dojść do uwzględnienia żądania. Ustawodawca przewidział bowiem wypłatę wyrównania świadczenia tylko za trzy lata poprzedzające bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Natomiast świadczenie o wyrównanie, którego wnosi ubezpieczony – zgodnie ze zgłoszonym wnioskiem – dotyczy lat 1992-1994, a więc bezspornie, lat, które w chwili złożenia wniosku pozostają poza zasięgiem regulacji art. 133 ust. 1 pkt. 1 ustawy emerytalnej.

Dla porządku w niniejszej sprawie, a także w odpowiedzi na zarzut nieprawidłowych ustaleń dokonanych przez Sąd Okręgowy należało ustalić, że:

H. P. wystąpił z wnioskiem o przyznanie renty inwalidzkiej w dniu 13 stycznia 1992 r.

dowód: wniosek z załącznikami k. 1-22 akt plik I akt ZUS.

Orzeczeniem Wojewódzkiej Komisji Lekarskiej do spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia z dnia 29 stycznia 1992 r. ubezpieczony został zaliczony do III grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia. Jednocześnie ustalono, że stwierdzone inwalidztwo istnieje od stycznia 1992 r.

dowód: orzeczenie KIZ k. 33 plik I akt ZUS.

Z dniem 1 marca 1992 r., na mocy decyzji Kierownika Urzędu Rejonowego w B., ubezpieczony utracił prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

dowód: decyzja nr (...)k. 40 plik I akt ZUS.

W dniu 5 marca 1992 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych sporządził decyzję o przyznaniu H. P. renty inwalidzkiej od dnia 1 stycznia 1992 r., przy czym wskazano, że wypłatę świadczenia podjęto od 1 marca 1992 r., po wyczerpaniu zasiłku dla bezrobotnych. W decyzji tej wysokość świadczenia ustalono przy uwzględnieniu wynagrodzeń z lat 1980-1982, zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 59,42%.

dowód: decyzja k. 41-42 plik I akt ZUS.

Pismem z dnia 3 kwietnia 1992 r. poinformowano ubezpieczonego o wypłacie renty za okres od 1 do 30 kwietnia 1992 r. w kwocie 575.600 zł.

dowód: powiadomienie k. 43 plik I akt ZUS.

Decyzją z dnia 30 kwietnia 1992 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, ze wskazaniem, że po rozpoznaniu wniosku z dnia 17 kwietnia 1992 r., przyznał rentę inwalidzką trzeciej grupy inwalidów od dnia 1 stycznia 1992 r., tj. od nabycia uprawnień. Wysokość świadczenia ustalono na kwotę 614.400 zł od 1 marca 1992 r. oraz na kwotę 700.700 zł od 1 kwietnia 1992 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru ustalono na 59,42%. Nadto w decyzji wskazano, że świadczenie podlega waloryzacji i od 1 kwietnia 1992 r. wynosi 785.782 zł i po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy do wypłaty pozostaje kwota 700.700 zł. Jednocześnie wskazano także, że wyrównanie świadczenie od marca do 30 kwietnia 1992 r. zostanie wypłacone do dnia 5 maja.

dowód: decyzja z dnia 30 kwietnia 1992 r. k. 44-45 plik I akt ZUS.

W piśmie z dnia 28 stycznia 2004 r. organ rentowy, w odpowiedzi na wniosek ubezpieczonego o wydanie kserokopii wniosku z dnia 17 kwietnia 1992 r. przywołanego w decyzji z dnia 30 kwietnia 1992 r., podał, że decyzja z dnia 30 kwietnia 1992 r. była decyzją wydaną z urzędu w celu dokonania waloryzacji świadczenia.

Z kolei, w piśmie z dnia 18 sierpnia 2004 r., w odpowiedzi na pismo ubezpieczonego z dnia 2 lipca 2004 r. organ rentowy przedstawił podstawy przyjęcia kwoty bazowej do wyliczenia świadczenia rentowego przyznanego od dnia 1 stycznia 1992 r.

dowód: pismo z dnia 28 stycznia 2004 r. k. 172 plik I akt ZUS,

wniosek z dnia 2 lipca 2004 r. k. 182 plik I akt ZUS,

pismo z dnia 18 sierpnia 2004 r. k. 192-193 plik I akt ZUS.

Powyższych ustaleń dokonano na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach organu rentowego, pochodzących od stron i sporządzonych w datach w nich wskazanych. Sąd odwoławczy uznał dokumenty za wiarygodne w całości. Stan faktyczny sprawy ustalony przez sąd pierwszej instancji, poprawiony i uzupełniony o powyższe ustalenia, przy uwzględnieniu art. 114 ust. 1 w związku z art. 133 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 ustawy emerytalnej, wskazuje, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, a zarzuty apelacji – niezasadne.

Dlatego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację H. P. oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białicka SSA Jolanta Hawryszko